

Budujemy elektrownie



GAZETA BUDOWNICZYCH ELEKTROWNI „KOZIENICE”

KOZIENICE ROK IV

1-15 LUTY

Nr 3 (1976)

Rezerwy

(Wystąpienie I Sekretarza KZ PZPR tow. Juliana Wąsika na Plenarnym Posiedzeniu KZ)

Zagadnienia pracy ideowo-wychowawczej przed VII Zjazdem Partii były przedmiotem dyskusji na plenarnych posiedzeniach KZ w lutym i wrześniu ubr. Wnioski z tych posiedzeń uzupełnione planem działania na okres trwania Zjazdu określały główne kierunki pracy partyjnej na rok 1975.

W okresie Zjazdu zaciągnięto ponad 60 wart, w których uczestniczyło blisko 1200 osób. Z inicjatywy poszczególnych POP podjęto wiele dodatkowych, cennych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. Między innymi z inicjatywy POP w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych Dyrekcja Generalnego Wykonawstwa ogłosiła jedną z wolnych godzin dziennego czynu zjazdowego. O aktywności naszych organizacji partyjnych świadczy fakt, że w ubiegłym roku przyniosło do partii 47 osób, w tym 23 członków ZMS. W bieżącym roku powinna nastąpić dalsza dynamizacja rozbudowa organizacji partyjnej.

Najistotniejszym zadaniem naszych POP jest szerokie rozpropagowanie Uchwał VII Zjazdu i kontrola tych realizacji.

Konieczne jest opracowanie konkretnych planów działania w tym zakresie, przy aktywnym udziale związków zawodowych, ZMS, organizacji społecznych oraz kierownictw jednostek organizacyjnych.

Realizacja Uchwał VII Zjazdu Partii — utrzymanie wysokiej dynamiki rozwoju, uzyskanie wyższej jakości pracy i warunków życia społeczeństwa wymaga zdecydowanej poprawy efektywności gospodarowania, powszechnego wykorzystania rezerw, występujących w naszej gospodarce. Kierunki działania w tej dziedzinie wytyczyło II Plenum KC PZPR. Fakt, że partia zajmuje się sprawą rezerw, świadczy o wysokiej randze i aktualności tego problemu właśnie teraz, w momencie gdy rozpoczynamy 5-latkę, która przebiegać będzie pod hasłem jakości.

W dziedzinie wykorzystania rezerw, posiadamy wiele doświadczeń. Już w ubiegłym roku przeprowadziliśmy przeglądy zatrudnienia i gospodarki materiałowej.

Obecnie sięgamy po rezerwy na innym niż kilka lat temu, wyższym etapie rozwoju. Do kluczowych zagadnień należy tutaj sprawa racjonalizacji zatrudnienia i właściwego wykorzystania czasu pracy. Składa się na to szereg przyczyn. W wyniku sytuacji demograficznej sukcesywnie malejący napływ rąk do pracy zmusza do poszukiwania rozwiązań zmierzających dla zapewnienia właściwych załóg nowo uruchamianym zakładom. Zakładamy w kraju przyrost zatrudnienia o 1,5% dotyczy głównie obsady nowych stanowisk pracy.

Zgodnie z Wytocznymi Sekretariatu KC PZPR i Prezydium CRZZ a także zaleceniami Rządu, powołane zostały Zakładowe Komisje d/s analizy rezerw i programu ich wykorzystania. Do końca bieżącego kwartału przy współudziale szerokiego aktywu partyjno-gospodarczego i społecznego, przeprowadzony zostanie powszechny przegląd wszystkich oddziałów działalności. Na tej podstawie opracowany będzie zakładowy program wykorzystania rezerw oraz poprawy efektywności gospodarowania.

Przeглядów stanu gospodarności nie należy traktować jako jednorazowej akcji. Zadania te będą realizowane sukcesywnie przy pełnym zaangażowaniu całej załogi. Licząc ponad 500 osób kadra inżynierów i techników Elektrowni i Placu Budowy oraz dwukrotnie większą ilość ludzi z wykształceniem zawodowym składa się głównie z młodych, których właściwe wykorzystanie, dalsze przygotowanie zawodowe i szkolenie ma decydujący wpływ na lepszą wydajność, poprawę organizacji i usprawnienie pracy.

Bardzo istotne znaczenie ma pełne wykorzystanie czasu pracy. Punktualność jej rozpoczęcie i zakoń-

czenie to dodatkowe dziesiątki, setki i tysiące roboczogodzin, które obecnie traci się na skutek wadliwej organizacji i braku dyscypliny.

Na pełniejsze wykorzystanie rezerw duży wpływ ma także współzawodnicтво i rozwój ruchu racjo-

nalizatorskiego. Na tym odcinku jest jeszcze wiele do zrobienia zarówno w Elektrowni jak i na Placu Budowy. Przy różnych okazjach mówi się, że wydajność pracy można osiągnąć poprzez mechanizację i lepszą organizację pracy. Braki sprzętu są i będą nadal odczuwalne. Tym bardziej należy w pełni wykorzystać istniejące urządzenia i sprzęt możliwie w systemie zmianowym a także szczególną troską otaczać jego konserwację.

(Dokończenie na str. 2-cj)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w Związkach Zawodowych

Nowe władze — trudne zadania

Uzyskanie 1.125 tysięcy mieszkań, 340 nowoczesnych zakładów pracy w skróconym cyklu realizacji w ubiegłej 5-latkę, stało się możliwe dzięki wzmocnionej aktywności pracowników przemysłu budowlanego.

Zwiększone zadania, postawione przez VII Zjazd Partii, wymagają podniesienia na znacznie wyższy poziom jakości pracy i radykalnej poprawy gospodarowania.

Pod tymi właśnie hasłami przebiega prowadzona obecnie kampania sprawozdawczo-wyborcza w zakładowych organizacjach związkowych.

W dniu 9 lutego br. odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-wyborcza w koziennickim rejonie budów „Energomontażu-Pin. Oddziałowa Rada Zakładowa w minionej kadencji może poszczycić się szeregiem osiągnięć. Szczególną uwagę skupiali działacze związkowi na rozwoju współzawodnictwa i podnoszeniu kwalifikacji.

Współzawodnictwo pracy było prowadzone pomiędzy wszystkimi jednostkami organizacyjnymi. Rada patronowała także rywalizacji o tytuł „Najlepszy w zawodzie”, „Najlepsza brygada odcinka”. Sześć pracujących aktualnie brygad posiada tytuły BPS. W ubiegłym roku działalność na tym polu w Grupie Budów „Kozienice” przyniosła pierwsze miejsce, w skali przedsiębiorstwa Zakładowi Produkcji Pomocniczej. Tytuł „Najlepszej” uzyskała także Oddziałowa Rada Zakładowa.

Aktyw związkowy skoncentrował swoją działalność również na stworzeniu właściwych warunków pracy i wypoczynku załogi „Energomontażu”. Zapewnienie pracownikom możliwości korzystania z obiadów, zup regeneracyjnych, a w lecie napojów chłodzących i interwencje w sprawie zaopatrzenia były troską Oddziałowej

Rady do momentu przekazania tych spraw odpowiedzialnym służbom. Wszyscy chętni mogli korzystać z wczasów i kolonii, choć odczuwano brak skierowań nad morze. W wycieczkach zagranicznych do NRD i na Węgry uczestniczyło 95 osób z naszego placu budowy, oprócz tego 7 osób otrzymało indywidualne skierowania na wycieczki zagraniczne z Zarządu Głównego. Długa jest lista wycieczek krajoznawczych i imprez kulturalnych organizowanych w okresie minionej kadencji. W wycieczkach urządzanych przez Radę Oddziałową uczestniczyły 402 osoby. Między pracowników rozprawiono ponad 1700 biletów do kina, 1690 na imprezy rozrywkowe i do teatru dramatycznego, 60 na mecze międzypaństwowe i 216 na imprezy noworoczne dla dzieci.

Rada Oddziałowa przyniosła szereg pożyczek z funduszu mieszkaniowego na sumę blisko 600 tysięcy złotych, wypłacono także szereg zasiłków i zapomóg.

Problemy ochrony pracy były właściwie eksponowane w działalności Rady. Szczególnie sprawdziły się miesięczne przeglądy stanowisk pracy z udziałem OSIP i służb BHP. W czasie trwania kadencji przeprowadzono także 62 kompleksowe kontrole BHP.

Pracownicy Rady utrzymywali kontakt z przebywającymi na zwolnieniach ofiarami wypadków przy pracy. Pamiętano o nich nie tylko przy okazji świąt, ale i na codzień informując się o stanie ich zdrowia.

Rada podejmowała także problemy racjonalizacji i wynalazczości, struktury zatrudnienia, fluktuacji i absencji, uczestniczyła w przegrupowaniach pracowników.

Na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej fakty te przedstawił dotychczasowy przewodniczący Rady **Tadeusz Popczyk**.

Z życia Partii

Zmiany w składzie KZ PZPR

Plenum Komitetu Zakładowego PZPR, na posiedzeniu w dniu 11 lutego br., omówiło zadania Zakładowej Organizacji Partyjnej po VII Zjeździe z uwzględnieniem Uchwały II Plenum KC PZPR.

Referat programowy stanowiący wstęp do dyskusji wygłosił I Sekretarz KZ PZPR tow. Julian Wąsik. (Skrót referatu, Zamieszczamy obok.)

Plenum zatwierdziło zmiany w Egzekutywie KZ i składzie Plenum. W związku z powołaniem tow. Jana Fusa na stanowisko z-cy Dyrektora Zakładu Elementów Sieciowych. Plenum zwolniło go z funkcji sekretarza ekonomicznego powołując na to miejsce tow. **Jerzego Ostrowskiego** — dotychczasowego Sekretarza Propagandy KZ. W związku z tym postanowiono wprowadzić do Plenum i Egze-

kutywy KZ tow. **Piotra Drzewińskiego** powierzając mu funkcję Sekretarza Propagandy KZ.

Plenum dokonało również zmiany w składzie Zespołu Partyjno-Technicznego, powołując na miejsce tow. Jana Fusa obecnego Sekretarza ekonomicznego tow. **Jerzego Ostrowskiego**.

W imieniu Egzekutywy KZ I Sekretarz tow. Julian Wąsik w serdecznych słowach podziękował tow. Janowi Fusowi za dotychczasową ofiarną pracę życząc mu sukcesów na nowym stanowisku.

Mając na uwadze konieczność koordynacji pracy zespołów propagandowych, Plenum powołało 11-osobową Radę Programową ZOIPW, na czele której stanął Sekretarz Propagandy KZ PZPR tow. **Piotr Drzewiński**.

W obradach — którym przewodniczył tow. **Eugeniusz Perzyna** — uczestniczyli: Dyrektor Przedsiębiorstwa mgr inż. **Władysław Wronowski**, Naczelnik inżynier **Kazimierz Żukowski**, Przewodniczący RZ **Kazimierz Dybko**, Sekretarz Rady **Maria Chęć**.

I Sekretarz KZ PZPR **Julian Wąsik**, Przewodniczący Rady Koordynacyjnej ZZ **Zdzisław Chodkowski**, Kierownik Grupy Robót „Kozienice” inż. **Kazimierz Dziela** oraz ponad 60 delegatów z poszczególnych odcinków. (Dokończenie na str. 2-cj)

Klucz do lepszego życia

Plenum KW PZPR w Radomiu, którego obrady toczyły się 5 bm., poświęcone było omówieniu zadań, jakie przed wojewódzką organizacją partyjną i jednostkami gospodarki narodowej postawiły Uchwały VII Zjazdu Partii i II Plenum KC PZPR. Referat programowy wygłosił I sekretarz KW PZPR tow. **Janusz Prokopiak**. Przedstawiając bieżące i przyszłe zadania wszystkich gałęzi naszej gospodarki mówca, wskazał na konkretnych przykładach rezerwy, od wykorzystania których zależeć będzie pomyślna realizacja tych zadań — osiągnięcie sukcesów gospodarczych i poprawa jakości życia.

Tegoroczne zadania woj. radomskiego to osiągnięcie 38 mld wartości produkcji i usług, wzrost produkcji rolnej o 6,7% — w stosunku do ubr. — oddanie do użytku 4 800 mieszkań.

Każdy dzień roboczy zakładów przemysłowych naszego województwa przyniesie powinien produkcję wartości 137 mln zł. (1 godzina pracy na naszej budowie — to przerób 250 zł od każdego pracownika — red.). W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera sprawa właściwego wykorzystania czasu pracy.

Istotną rzeczą w realizacji zadań produkcyjnych jest udany start. Stąd konieczność rozliczania zadań już wykonanych, aby nie dopuścić do szturmowuszczyzny, zachwiania rytmiki produkcji.

Stałe troski i uwagi wymaga jakość produkcji. Roczne straty spowodowane produkcją braków wynoszą w skali województwa ok. pół miliarda złotych. Znaczne rezerwy znajdują się również w wykorzystaniu maszyn i urządzeń, których zdolności produkcyjne często przekraczają stopień ich wykorzystania.

Wiele krytycznych uwag w referacie odnosiło się do budownictwa, transportu i handlu, niektórych ogniw służby zdrowia.

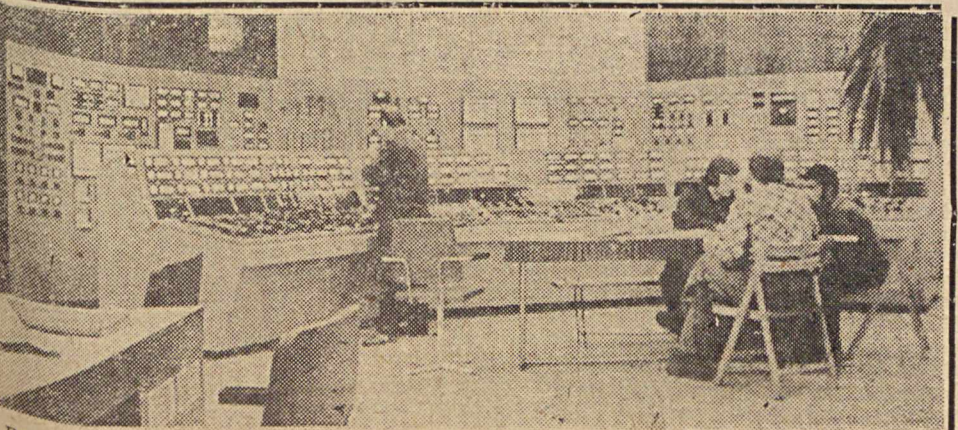
Przedstawiając negatywne przykłady I sekretarz stwierdził, że aktualne potrzeby wymagają zwrócenia uwagi na odcinki najbardziej zaniedbane. Jest to obowiązek każdego członka partii, każdego świadomego obywatela.

Program działania organizacji partyjnej woj. radomskiego przyjęty na Plenum mobilizuje społeczeństwo do bardziej efektywnej pracy, stanowiącej klucz do lepszego życia.

Gorące poparcie dla programu „O wyższą efektywność gospodarowania” w dyskusji plenarnej wyraziło 20 reprezentantów różnych środowisk.

Zamykając obrady I Sekretarz KW PZPR, stwierdził, że realizacja tego programu oznaczać będzie nowy styl pracy, zerwanie z akcyjnością i kampanijnnością, gospodarską działalność na rzecz wykonania całej 5-latki z nadwyżką. Efektywna praca jest gwarancją, że warunki naszego życia będą ulegały dalszej, systematycznej poprawie.

Praca społeczeństwa zmieniła oblicze kraju — znalazło to swoje odbicie również w Konstytucji



Dobrze wykonuje swoje zadania załoga eksploatacji. W 1975 r. maszyny i urządzenia były wykorzystane w 98%.

Bezpieczeństwo — warunek dobrej roboty

W WPBEiP „Beton-Stal” w roku 1975 nastąpiło zmniejszenie ilości wypadków przy pracy — w stosunku do r. 1974 o 36%, pomimo to straty ekonomiczne skutków tych wypadków obliczono na kwotę blisko 2 900 tys. zł.

Blisko 1/3 wypadków zaistniałych w przedsiębiorstwie miała miejsce w Rejonie Budów Koźienice. W stosunku do ubr. wzrosły na naszym terenie wskaźniki ciężkości i częstotliwości wypadków przekraczając znacznie średnią przedsiębiorstwa. W roku ubiegłym wypadkowi uległ 62 pracownik, a ilość straconych z tego tytułu dni roboczych wynosi 965.

Do zasadniczych zagrożeń należą urządzenia transportowe i związane z tym rozładunki. Największy procent wypadków notuje się podczas przemieszczania materiałów na placach składowych i związane z tym upadki oraz uderzenia przez przedmioty. Analizy wykazują, że wypadki zdarzają się najczęściej tam, gdzie potencjalne zagrożenie jest znikome, co osłabia ostrożność i uwagę pracujących.

Rok bieżący na koźienickim placu budowy „Beton-Stalu” rozpoczęto od przebiegłym wypadkowi uległ 62 pracownik, a ilość straconych z tego tytułu dni roboczych wynosi 965.

Szeroko zakrojona działalność szkoleniowa — obok stałych kontroli warunków technicznego bezpieczeństwa pracy i socjalno-bytowych szczególnie dużego znaczenia nabiera w roku bieżącym, kiedy spodziewane jest znaczne spiętrzenie i koncentracja robót. Poprawa bezpieczeństwa pracy — to szansa wzrostu wydajności — na stanowisku uporządkowanym, w kulturalnych warunkach pracuje się szybciej i bardziej efektywnie. Dlatego też tematykę bhp preferuje się na zebraniach i naradach produkcyjnych. Znalazła także właściwe miejsce na zebraniach aktywności związkowej w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Od trzech lat w „Beton-Stalu” prowadzone jest współzawodnictwo bhp pomiędzy zakładami i rejonami budowlanymi. Niezależnie od tego współzawodnictwa ogólnego. W jednostkach, w których wzrasta wypadkowość stosowany jest system potrąceń z przyznanych nagród.

Za rok ubiegły w tej klasyfikacji nasze budowy nie uplasują się zbyt wysoko, pomimo, że służba bhp sięga po coraz nowe środki oddziaływania. W ubr. ukarano 20 osób winnych za niedbałość bhp. Bardzo celowym posunięciem okazało się wyróżnienie tych, któ-

Już w momencie rozpoczęcia eksploatacji Elektrowni „Kozienice” zaistniała konieczność sprawowania co dzieje się z wodą podgrzewaną zrzucaną z Elektrowni.

Badaniami tymi zajęła się utworzona Stacja Badawcza Wód Podgrzanych Zlokalizowana na budowie — placówką podległą ówczesnemu PIHM-owi. Działając w oparciu o opracowaną przez Instytut wstępną charakterystykę zjawisk hydro- i meteorologicznych, w rejonach Wi-

Stacja Hydrologiczno — Meteorologiczna

Z przeprowadzonej analizy stanu bhp wynika szereg wniosków zmierzających do osiągnięcia dalszej poprawy. Wnioski te zostały przyjęte do realizacji w roku bieżącym.

Do najważniejszych wśród nich należą:

- zastąpienie uciążliwych prac wykonywanych siłą ludzką bezpiecznymi elektronarzędziami i urządzeniami mechanicznymi,
- zmehanizowanie wylądunków, rozładunków i przemieszczania materiałów,
- dalsze doskonalenie szkolenia bhp przy zastosowaniu metod audiowizualnych,
- rozliczanie poszczególnych бригад, mistrzów, kierowników robót, budów i zakładów za zaistniałe wypadki przy pracy tak, jak za wyniki produkcyjne,
- podniesienie kultury miejsca pracy i poprawa porządku na budowach.

Prawidłowa realizacja tych wniosków i codzienna troska o rangę zagadnień bhp powinna przynieść również naszej budowie w roku rywalizacji w konkursie DO-RO, korzystne rezultaty. Dobra praca znaczy także — praca bezpieczniejsza.

Ta niewielka w chwili powstania placówka, dziś jest rozbudowaną stacją Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, zaopatrzoną we wszystkie niezbędne nowoczesne przyrządy pomiarowo-kontrolne.

Sześciu pracowników tej stacji pod kierunkiem mgr Małgorzaty Labedzkiej prowadzi systematyczne obserwacje przekazując materiały do Biura Prognoz Synoptycznych. Nietłumacząc do pracy. Wymaga dokładności, precyzji, a nieraz i kondycji i odporności. Naprawdę nie należy do przyjemności przeprowadzenia pomiarów na Wiśle w okresie mrozów, opadów czy silnej wichury, nie mówiąc już o przymusowej kąpiel w lodowatej wodzie.

Nic nam tak nie obryzga życia, jak niezatłumiona sprawa drobna. I chyba trafił „w dziesiątkę” Komitet Osiedlowy w Świerżach, który w ciągu niespełna miesięcznej działalności potrafił od ręki załatwić szereg problemów mieszkańców. Rzecz z pozoru blaha — wyposażenie bloków w podświetlone numery, ułatwiła interwencję pogotowia ratunkowego, może w przypadkach gdzie liczy się każda minuta. Przedstawiciele Komitetu zebrałi szczegółowe informacje o stanie pomieszczeń mieszkalnych i urządzeń sanitarnych, w wyniku czego usunięto znaczną część usterek. Dzieci mieszkańców uzyskały dodatkową atrakcję — sztućce lodowisko.

Równocześnie Komitet podjął energiczne starania na rzecz rozwiązania istotnych problemów osiedla. Należą do nich sprawy zaopatrzenia mieszkańców w

Prace Komitetu Osiedlowego

Decyduje wspólne działanie

Wystąpiło o formalną zgodę nadleśnictwa na urządzenie w lesie ścieżki zdrowia i amfiteatru, czyni się przygotowania do udośkonalenia ogródka jordanowskiego, uzyskano zobowiązanie GS do wprowadzenia sprzedaży drobnej galanterii i pasmanterii na terenie Świerży. Adaptuje się i remontuje pomieszczenia na Klub, co jednocześnie poprawi warunki pracy biblioteki. W dotychczasowym lokalu klubu organizowane są imprezy kulturalne. Jest to oczywiście tylko część podjętych w ramach konkursu przedsięwzięć.

Zwycięzcy konkursu otrzymają — oprócz pucharów — cenne nagrody wartości od 25 000—5 000 złotych.

Wydać nam się, że w tym konkursie nagrodę i czysty zysk stanowi już sam udział, gwarantujący poprawę warunków zamieszkania w hotelu — tak istotnych dla ludzi, którzy zastępują na przez lata własny dom.

Docenili ten problem działacze Komitetu Osiedlowego i Administracja. Powołano grupy bezpośrednie zajmujące się poszczególnymi grupami zagadnień. W skład sekcji kulturalno-oświatowej weszli: Henryk Szymański — przewodniczący Komitetu Osiedlowego, Henryk Zaorski i Andrzej Dziak, z ramienia administracji w sekcji tej pracują: Maria Orlikowska — kier. biblioteki, Henryk Majewski i Marek Grzybowski. O sprawy sportu troszczy się z ramienia Komitetu Zygmunt Smył i Tadeusz Mazur. Sekcja gospodarcza to Emilia Olszak, Jolanta Golik i Józef Bartkowiak.

Gratulując aktywności osiedlowemu udanemu staraniu zachęcamy mieszkańców w innych hoteli na terenie Koźienic do uczestnictwa w konkursie. Duże szanse stoją przed hotelami Elektrowni, gdzie nie brak młodych ludzi gotowych zając się pracą społeczną.

Problemy Ochrony Środowiska (VI)

Zieleń w zakładzie

Elektrownia „Kozienice” zbudowana na terenie, który pokryty był borem surowym, uważany za niebezpieczny dla ludzi i zwierząt. Przy opracowaniu form zalesienia i malej architektury oprócz obiektów stałych jak budynki, magazyny, pompy, zwrócono na miejsca, w których należało się spodziewać dużej emisji niebezpiecznych substancji, zorganizowanej, jak np. składowiska węgla, materiały budowlanych i bazy zaplecza. W przypadku zagospodarowania koźienickiego zakładu uwzględniono warunki krajoznawcze. Działalność podjęta w tym zakresie miała na celu wkomponowanie całego obiektu w naturalny układ środowiskowy, z wyeliminowaniem lub zamaskowaniem wszystkiego co w tym środowisku stwarzało dysonans.

Zieleń na terenie Elektrowni powinna spełniać szereg zadań: regulować siłę wiatru, absorbować gazy, tłumić hałasy, stwarzać ochronę przeciwpowodziową, izolować obiekty wewnątrz zakładu oraz pełnić funkcje estetyczne. W oparciu o analizę emisji pyłów i gazów, źródeł hałasu oraz kierunków i siły przeważających wiatrów zastosowano układ pasowy głównych maszyn i urządzeń. Pozwala to na właściwe przewietrzenie terenu zakładu, oddziela od siebie strefy produkcyjne, usługową i socjalno-administracyjną, a także stanowi osłonę składowiska węgla i magazynów materiałów łatwopalnych.

Dobór roślin został dostosowany do warunków glebowych i wodnych. W grupach roślinnych uwzględniono kolor, topole, brzozy, akacje, wierzby, świerki, sosny, berbery, leszczyny, olivniki, róże, kałiny, jałowce i tamaryszki. Zespół ten jest odporny na zanieczyszczenia powietrza. W wyniku starannego opracowania projektu zalesienia zakładu uzyskano doskonałe efekty wizualne. Widoczna jest troska o zieleni i jej konserwację.

Z punktu widzenia ochrony środowiska teren zakładu stał się naturalną częścią istniejącego krajobrazu. Specjaliści pracując nad zagadnieniem zalesienia na bieżąco obserwują efekty uzyskiwane w miarę wzrostu roślinności. W przypadku stwierdzenia ich negatywnego charakteru przewiduje się możliwość dokonania korekt.

swą zwartość i wielopiętrowość, osłabia ich i zabezpiecza przed pyleniem z placów węglowych i składowisk materiałów budowlanych. Taki układ stanowi również barierę dźwiękochłonną w części usługowej (warsztaty, garaże). W części administracyjno-socjalnej, zlokalizowanej między drogą główną a skarpą wiślaną, zachował się drzewostan iglasty, wprowadzono tu zieleni o charakterze parkowo-leśnym, co uwydatniło widokowe walory Wisły. Droga główna prowadząca do zakładu przez las sosnowy otrzymała obudowę z krzewów i drzew liściastych, które wchodzi w las nieregularnymi plamami.



Na budowie trzeciego etapu. Geodeci przy pracy.

Rezerwy

(Dokończenie ze str. 1-ej) Decydujący wpływ na lepszą, wydajniejszą pracę mają właściwe stosunki między ludźmi. Troska o ich prawidłowość to obowiązek dyrekcji, kierownictwa, mistrzów i brzożników. Organizacje partyjne i związkowe w tym pomagają. W ubr. ukarano 20 osób winnych za niedbałość bhp. Bardzo celowym posunięciem okazało się wyróżnienie tych, któ-

Dokonywać przeglądu stanu gospodarności należy wyjść z tym zagadnieniem do wszystkich członków Partii i do aktywności młodzieży i związkowej, do całej załogi. Jako instrument oddziaływania wykorzystamy między innymi gazetę zakładową, która będzie publikować przykłady zarówno dobrej jak i złej roboty.

W poszukiwaniu rezerw powinni uczestniczyć wszyscy pracownicy Elektrowni i Placu Budowy w interesie własnym i całego społeczeństwa. Dobre wykonanie tych zadań będzie najlepszym wkładem w realizację Uchwały VII Zjazdu PZPR.

Nowe władze — trudne zadania

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Dorobek oraz aktualne zadania Rejonu Budów „Kozienice” omówił inż. Kazimierz Dziela. Dotychczasowe sukcesy są niewątpliwie. Lata 1973—1974 to nieprzerwane ich pasmo. W okresie tym było wszystkie rekordy montażu. Niezależnie od koncentracji sił i środków na budowie podstawowej — Elektrowni „Kozienice” przejęto szereg agend GR Stalowa Wola i bardzo dobrze zakończono rozpoczęte roboty m. in. w Stalowej Woli, Starachowicach, Jeziorku, Końskich, Opocznie, Smardzewicach itd.

Dobre tempo pracy i gospodarskie działanie były przyczyną sukcesów w wykonaniu zadań finansowych. Rok 1974 zamknięty został wypracowaniem akumulacji w wysokości 115 mln złotych.

W ubiegłym roku podstawowe zadania to wytworzenia kaporolatanu w Zakładach Azotowych w Puławach i lubelska ciepłownia. Z tych trudnych zadań przedsiębiorstwo wywiązało się dobrze (lubelska ciepłownia oddana blisko 6 m-cy przed terminem), można je było zrealizować mniejszymi nakładami i osiągnąć dobre wyniki ekonomiczne.

W związku ze znacznym zmniejszeniem frontu robót w Kozienicach zorganizowane grupy pracowników wysyłane były na inne budowy, krajowe jak i zagraniczne, gdzie — co z zaskakującą podkreślił inż.

Dziela — utrwały dobrą opinię koźienickiej załogi.

Podstawowym zadaniem roku bieżącego i lat następnych jest III etap budowy Elektrowni „Kozienice”. Już w tej chwili są znaczne opóźnienia, aby je odrobić trzeba w roku bieżącym zmontować 7,5 tys. konstrukcji (całość bloku IX, nastawnie i kościół bloku X), aby w roku 1977 zgodnie z potrzebami kraju przekazać do eksploatacji blok 500 MW. Zadanie to wydaje się z pozoru zbyt duże, jednak uzyskanie odpowiednich środków i powrót do najlepszych tradycji w zakresie organizacji pracy i dyscypliny jest szansą jego wykonania. Na tym polu kierownictwo przedsiębiorstwa liczy na efektywną pomoc aktywności związkowej.

Szereg istotnych problemów dotyczących poprawy metod pracy, dyscypliny, BHP, podnoszenia kwalifikacji, poruszono w dyskusji, która przyniosła szereg konkretnych wniosków.

Każdemu z dyrektorów Naczelny Przedsiębiorstwa mgr inż. Władysław Wronowski wszystkie wnioski będą wnikiwie rozpatrzone. Nawigując do ustaleń VII Zjazdu i II Plenum KC PZPR przedstawił rezerwy konieczne do wykorzystania w obecnej, przebiegającej pod znakiem wysokiej jakości, pracy, 5-late. Dyrekcja Przedsiębiorstwa liczy na to, że

Magazyn przypomina

W ostatnim okresie budowa odczuwa duże trudności z uzyskaniem materiałów technicznych. Spowodowało to konieczność zaopatrzenia rygorów w gospodarkę butlami po gazach. Zwracamy uwagę, że budowy, które nie zwracają w terminie pustych butli narażają przedsiębiorstwo na płaćenie kar wytwórni gazów.

Przypominamy, że butle

załoga potrafi, czego niejednokrotnie dawała świadectwo”.

Nieodownym warunkiem poprawy stylu pracy jest jakość kadry i aktywność związkowej. Dlatego też w skład władz związkowych weszli działacze reprezentujący wysokie walory moralne, zaangażowanie w budowę socjalizmu i oddarzeni zaufaniem załogi.

Stwarza to korzystne perspektywy dla działalności Rady, której skład przedstawia się następująco: Tadeusz Popczyk (przewodniczący), Tadeusz Pomykała (wiceprzewodniczący), Jan Heleniak (sekretarz) oraz Marian Bosowski, Seweła Duma, Franciszek, Włód, Marian Molenda, Król, Marian Siemida, Mirosława Szkudlarek, Oddziałowym Społecznym Inspektorem Pracy wybrano Władysława Witosiława. Na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą w Warszawie Koźienickie Grupy Budów reprezentować będzie 14 delegatów.

Podstawowymi założeniami przeprowadzonej na mocy ustawy Sejmowej z dn. 28 maja 1975 r. reformy władz i administracji terenowej, było ustalenie dwustopniowego podziału administracyjnego, zdecentralizowanie zadań i uprawnień, a przede wszystkim zbliżenie ośrodków centralnych do podstawowych ogniw kierowania i zarządzania. Spowodowało to również określone reperkusje w mechanizmach funkcjonowania obrotowości.

Wprawdzie nowa struktura terenowych organów władzy i administracji oraz nowy podział administracji państwa nie spowodowały istotniejszych zmian w koncepcji obronnej PRL, to jednak dokonano niezbędnych wymagań ugrupowań w dziedzinie organizacji i funkcjonowania obrony cywilnej.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów szef Obrony Cywilnej Kraju uzyskał uprawnienia do ustalania i kontrolowania ogólnych zasad realizacji zadań obrony cywilnej przez ministrowi wojewodów, a także kierownikom zakładów pracy, jak szefowie obrony cywilnej.

W określaniu tym wyróżniona jest więc w sposób wyraźny rola terenowych organów administracji państwowej i kierownikami zakładów pracy w sprawach związanych z kierowaniem obroną cywilną. W obecnym sformułowaniu funkcję Szefa Obrony Cywilnej wiąże się ściśle z funkcją wojewodów, na-

Dobra jakość wykonawstwa spowodowała, że bloki elektrowni „Kozienice” pracują bez przerwy. Na zdjęciu widok ogólny maszynowni.

Problemy obrony cywilnej (2)

Obrona cywilna w świetle zmian w terenowej administracji państwowej

muja sprawy związane z przygotowaniem założeń i zasad działania w zakresie obrony cywilnej, jak również propozycji dotyczących zasadniczych przedsięwzięć w tej dziedzinie.

Szefowi Obrony Cywilnej Kraju przysługują wszystkie dotychczasowe uprawnienia w zakresie tworzenia i ustalania zasad działania formacji samoobrony należące do tychczas do właściwości Ministra Obrony Narodowej.

Organem wykonawczym Szefa OCK jest Inspektorat OCK, pozostający organizacyjnie w składzie MON. Szef Inspektoratu jest jednocześnie zastępcą szefa OCK.

Obrona cywilna w województwach, miastach, gminach i zakładach pracy kierują wojewodowie, naczelnicy miast i gmin, oraz kierownicy zakładów pracy, jako szefowie obrony cywilnej.

W określaniu tym wyróżniona jest więc w sposób wyraźny rola terenowych organów administracji państwowej i kierownikami zakładów pracy w sprawach związanych z kierowaniem obroną cywilną. W obecnym sformułowaniu funkcję Szefa Obrony Cywilnej wiąże się ściśle z funkcją wojewodów, na-

czelników i innych terenowych organów. Utrzymując dwustopniowy podział zarządzania w administracji terenowej ustalono, że naczelnicy miast i gmin kierują obroną cywilną stosownie do zasad ustalonych przez szefów obrony cywilnej województwa.

Do zakresów działania terenowych organów administracji państwowej, jako szefów obrony cywilnej określonych stopni należą sprawy koordynowania, nadzorowania i kontrolowania przygotowań oraz realizacji przedsięwzięć obrony cywilnej wykonywanych przez zakłady pracy, instytucje i inne jednostki podległe właściwym organom resortowym, a także zarządom organizacji społecznych.

Kolejnym zadaniem przewidzianym dla wymienionych organów jest kierowanie działaniem sił i wykorzystywanie środków obrony cywilnej w akcjach zapobiegania i zwalczania pożarów, powodzi i innych klęsk. Działania one przy pomocy zakładów obrony lub komendantów zakładowych oddziałów samoobrony, albo wyznaczonych osób.

Działalność terenowych organów administracji państwowej poszerzona została o zadania, przejęte z terenowych Sztabów Wojskowych.

(Na podstawie pracy inż. J. Zielińskiego i mgr M. Szaferberg)

terenowych organów administracji państwowej) wymienimy tylko niektóre obrazujące ogromny wachlarz zagadnień:

- przygotowanie i zapewnienie działania systemu wykrywania skażeń oraz systemu powodziowego ostrzegania i alarmowania ludności, a także przeprowadzanie okresowych treningów sprawdzających jego funkcjonowanie,
- organizowanie i przygotowanie do działania jednostek ratowniczych przewidzianych do militarnych formacji samoobrony, Inspektoratu Obrony Cywilnej są organem wykonawczym, realizującym postanowienia wojewody czy naczelnika, jako szefa obrony cywilnej danego szczebla.
- obecna organizacja obrony cywilnej, stwarza dogodniejsze warunki do rozwoju obrony cywilnej oraz zawiera szereg usprawnień organizacyjnych pozwalających na bardziej efektywne działanie.
- Stworzona, zgodnie z decyzjami kierownictwa Partii i Rządu atmosfera powszechnego zaangażowania w sprawy obrony kraju umożliwia korelowanie bieżących zadań budownictwa socjalistycznego z potrzebami obronności.
- Bezpośredni udział organów administracji i jednostek gospodarki narodowej w pracach organizacyjnych i awaryjno-rentowych w rejonach porażenia, klęsk żywiołowych, większych katastrof i awarii, oraz niesienie pomocy poszkodowanym,
- w związku z utworzeniem wojewódzkich i miejskich inspektoratów obrony cywilnej, a równocześnie przejęciem spraw z tym związanych z terenowych sztabów wojskowych, właściwe organy administracji państwowej podejmują we własnym zakresie decyzje dotyczące tworzenia nowych i zakładanych formacji samoobrony. Inspektorat Obrony Cywilnej są organem wykonawczym, realizującym postanowienia wojewody czy naczelnika, jako szefa obrony cywilnej danego szczebla.
- Obecna organizacja obrony cywilnej, stwarza dogodniejsze warunki do rozwoju obrony cywilnej oraz zawiera szereg usprawnień organizacyjnych pozwalających na bardziej efektywne działanie.
- Stworzona, zgodnie z decyzjami kierownictwa Partii i Rządu atmosfera powszechnego zaangażowania w sprawy obrony kraju umożliwia korelowanie bieżących zadań budownictwa socjalistycznego z potrzebami obronności.
- Bezpośredni udział organów administracji i jednostek gospodarki narodowej w pracach organizacyjnych i awaryjno-rentowych w rejonach porażenia, klęsk żywiołowych, większych katastrof i awarii, oraz niesienie pomocy poszkodowanym,

Odczuwane w całym kraju trudności energetyczne nie są znane na naszym placu budowy. Często jeszcze w południe pał się latarnie przy placu postojowym i drodze dojazdowej. Czyżby bliskość elektrowni usprawiedliwiła marnotrawstwo?

—oOo—

Usypany stosik gruzu z bloków betonowych, pod uszkodzonym słupem energetycznym na zakręcie drogi głównej świadczy, że z pechową przeszkodą — o której już pisaliśmy — spotkał się kolejny samochód. Nieodpowiedzialne „Okruchy” ogłaszają zgadywanek ile takich uderzeń słup (będący pod napięciem) jeszcze wytrzyma. Odpowiedzialni za bezpieczeństwo na drodze na razie milczą.

—oOo—

Postarali się ojcowie miasta, no i mamy w os. Energetyki pocztę. Postarali się i łącznościowcy, aby z tego faktu nic nie wynikało. Nadal mieszkańcy osiedla, aby zrealizować przekaz pieniężny wędrują na pocztę przy ul. Radom-



skiej. Analizując działalność osiedlowej placówki w aspekcie racjonalnego inwestowania, nie sposób oprzeć się refleksji, iż dobre zaopatrzenie w znaczki pobliskich kiosków „Ruchu” i ustawienie budki telefonicznej, byłoby

w tej sytuacji rozwiązaniem optymalnym.

—oOo—

W budynku usług technicznych Elektrowni drzwi sanitariatów opatrzone zamkami typu „omega”.

Zamki są solidne i chyba nie tanie, bo już na najlichsze haczyki w kabinach widać zabrakło funduszy.

—oOo—

Taryfikator odzieży roboczej przewiduje, że ślusarze warsztatowi otrzymują ciepłe flanelowe koszule, natomiast montażyści — nie. Na placu budowy akurat ci ostatni są bardziej narażeni na zimno. I jak tu nie wycinać lasów na protokoły konieczności?

Batalia o ciepło

Blisko 6 miesięcy przed planowanym terminem uruchomienia I-szy kocioł Ciepłowni w Lublinie. Wcześniejsza realizacja tej — jakże potrzebnej mieszkańcom Lublina — inwestycji była możliwa dzięki zobowiązaniom załóg Generalnego Wykonawstwa Rejonu Kozienice.

Rozpalenie kotła nastąpiło z 18 na 19 stycznia. Od tej pory pracuje on bezawaryjnie, dając mieszkańcom Lublina dodatkowe

ciepło, liczone już w tysiącach Gcal.

A przyznać trzeba, że do pokonania było wiele trudności natury technicznej, były również zupełnie niepotrzebne kłopoty z inwestorem. Mimo to ogromnym wysiłkiem i na przekór przeciwnościom prace zostały zakończone. Decydujące znaczenie miał tu zarówno prestiż załogi jak i zrozumienie rzeczywistych potrzeb miasta.

Władze miejskie bardzo wysoko oceniły ten wyczyn przyznając szereg odznaczeń Generalnemu Wykonawstwu.

Z tym większym zdziwieniem przeczytaliśmy w sympatycznych skądinąd dziennikach lubelskich („Kurier Lubelski” i „Sztandar Ludu” z 23.I.br.) nie tyle krytyczne ile szkalujące „Beton-Stal” artykuły. No bo jak inaczej nazwać sformułowanie autora artykułu dające do zrozumienia, że władze miejskie zostały oszukane i zbyt wcześnie przyznały odznaczenia, że „Beton-Stal” nie dotrzymał 11-stu kolejnych terminów itd. itd.

Nie mamy zamiaru polemizować z autorem czy autorami tych „rewelacyjnych” artykułów. Nie zasługuje na to dziennikarz, który licząc na tanią sensację „sprzedaje” niesprawdzone i niewiadowodnego pochodzenia wiadomości. Ograniczymy się zatem do faktów — oczywiście sprawdzonych bowiem w przeciwnieństwie do autora wspomnianych artykułów, byłem na miejscu.

Zgodnie z ustaleniami do konanymi w dniu 18.I.br. rozpalono kocioł z tym, że LPEC zobowiązał się dostarczać wodę zmiękczoną. Ciepłownia, z uwagi na brak dokumentacji oraz nieudolność inwestora, nie ma własnej zmięczalni.

Skomplikowany układ hydrauliczny był powodem, że przyłączenie mieszkań do nowej sieci ciepłej trwało około 10 godzin. Oczywiście kocioł pracował nieprzerwanie. Poszło ciepło. Już następnego dnia pierwszy nieprzewidziany kłopot. Woda powrotna, która może być puszczana do kotła o temperaturze nie niższej niż 55° ma na wejściu 28°. Powoduje to schładzanie spalin i konieczność wyłączenia młynów. Kocioł pracuje na palnikach olejowych i choć nie można dać ciepła o 110°C, podaje się o temperaturze 90°C.

Czwartek 22 styczeń, godzina 1.37 — na wejściu spada ciśnienie do 0,4 atm. (wymagane 1—1,5 atm.). Następuje wyłączenie kotła. Jest to konieczne bowiem awaria starego rurociągu groziła wypadnięciem wszystkich trzech ciepłowni. W tym czasie LPEC miał przejść na zasilanie ze starych źródeł.

Uniemżliwia to awaria starej ciepłowni. Idzie więc telex do Zakładu Energetycznego o wyrażenie zgody na podłączenie ciepłowni we Wrotkowie.

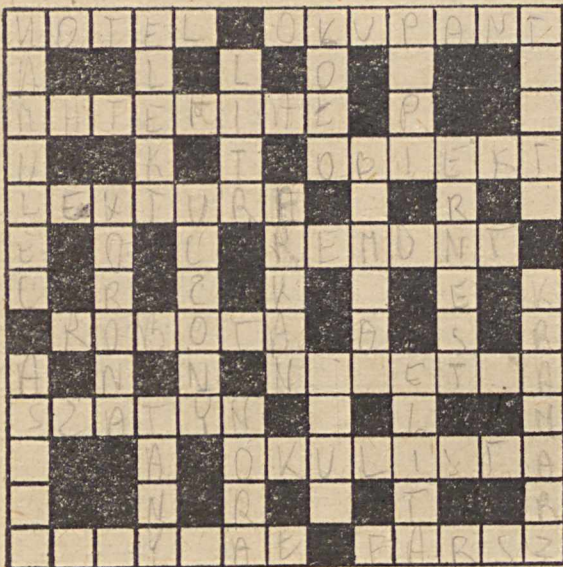
O godzinie 18.30 jest zgoda. Godzina 20.00 kocioł osiąga odpowiednie parametry. Ciepło idzie do miasta. I choć był nawet taki okres, że trzeba było przeprowadzać ręcznie odzulfanie — załoga Wrotkowa zdała egzamin na „piątkę”.

My również za red. SWW są „Kuriery Lubelskiego” sądzą, że władza zwierzchnia zainteresuje się tą sprawą, ale nie po to by wyciągać konsekwencje w stosunku do winnych, lecz by dać satysfakcję załodze ot choćby w formie zamieszczenia odpowiedniego sprostowania w lubelskiej prasie. Załozde, której za jej poświęcenia i ofiarności, słusznie to się należy.

Krzyżówka

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

A
B
C
D
E
F
G
H
I
K
L
M
N



Poziomo:

- A-2 Pod różami
- A-7 Gnębił nas
- C-1 Do obróbki
- D-8 Może być zainteresowań
- E-1 Szkolna z mora
- F-7 Kapitałny lub okresowy
- H-1 Jest w toku
- I-7 Nad nią walczył Tito
- K-1 Prawie brunet
- L-6 Spec od szkieł
- N-1 Np. wędzony łosoś
- N-9 Nadzienie.

Pionowo:

- 1-A Ręczny lub moralny
- 1-I Kwiatowy tancerz
- 3-E Czasami spada z głowy

- 4-A Ma prawo do 3-E
- 4-K Płyś
- 5-E Np. Newton
- 6-B 1 dm³
- 6-K Ibsena lub lisa
- 7-E Sznur z pętlą
- 8-A Pięte zawadza
- 8-I Na biżuterię
- 9-D Księżycowy trunek
- 10-A Utonął w Elsterze
- 10-I Klasa, warstwa
- 11-D Imię autora „49 opowiadań”
- 13-A Był już w Grecji
- 13-G Sklepiarz.

Hasło:

(A-12, B-1, N-12, G-5, H-9)
(A-1; I-1, N-7, C-8, L-6)
(F-12, F-3) (D-9, A-1, C-10)
Rozwiązanie krzyżówki
PZU z poprzedniego numeru:

Poziomo: Krawat, sonata, arba, London, Mikado, auto, Ropa, oczy, tombak, Portos, arywizm, Szczaw-nica, teletransmisja, drop, epik, gaża, węgielnica, antaba, nektar.

Pionowo: kalarepa, stadnina, parasol, wydra, pięta, toccata, Tanatos, egida, balwan, samowar, Konin, empiryk (wspak), Nakło, gacek, szaniec (wspak), aforyzmy, parametr.

Hasło: Gdy jest ubezpieczenie, masz czyste sumienie.

W wyniku losowania nagrodę otrzymuje Irena Kacperska, zam. Kozienice, Osiedle Energetyki bl.



Zima nie przeszkadza w pracy.



Przed Walnym Zgromadzeniem MZKS

Wielokrotnie pisząc o problemach i trudnościach MZKS (czytaj kozienickiego sportu) poruszaliśmy istotną sprawę jaką jest — brak z prawdziwego zdarzenia działaczy. Sport kozienicki wtedy i tylko wtedy będzie mógł wyjść z impasu — w jakim niewątpliwie się znajduje — kiedy znajdzie się szerokie grono ludzi, zaangażowanych, zdecydowanych społecznie pracować na rzecz jego rozwoju. Potrzebne są również środki dla zabezpieczenia sprzętu, odpowiedniej kadry trenersko-instruktorskiej i innych warunków limitujących rozwój sportu.

Obecna sytuacja zarówno pod jednym jak i drugim względem nie napawa optymizmem.

Fakt, że powstają nowe sekcje — np. piłki ręcznej, zgłoszona do wojewódzkiej Federacji Sportu od stycznia br. zrzeszająca 22 chłopców — oraz sukcesy w niektórych dyscyplinach (siatkówka) świadczą, że jest wiele chętnych i utalentowanej młodzieży. W MZKS postawiono właśnie na młodzież. Piłkarze jak i siatkarze mają już spore zaplecze. Te korzystne zmiany to wynik energicznego działania sekretarza klubu **Adama Witkowskiego** i współdziałającej z nim nielicznej grupy trenersko-instruktorskiej.

Początek zrobiono. Teraz potrzebne jest wspólne społeczne działanie, zaangażowanie zakładów pracy, instytucji i aktywu. W dniu 25 lutego o godz. 17.30 odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Miejsko-Gminnego w Kozienicach, Walne Zgromadzenie Członków Klubu. Dokonany zostanie wybór nowego Zarządu Klubu oraz przedstawiony projekt „Programu działania na lata 1976—1980”.

Jest to bardzo ambitny program a jego realizacja wymagać będzie rzetelnej i ofiarnej pracy zarówno nowego zarządu jak i całego sportowego aktywu.

Żywimy nadzieję, że na zebraniu tym poruszone zostaną i w miarę możliwości rozwiązane wszystkie problemy klubu, których jest niemało.

Radykalnej poprawy i zmiany wymaga dotychczasowy styl pracy poszczególnych sekcji. Praca ich nie może bowiem opierać się wyłącznie na trenerze czy instruktorsze. Ich zadaniem jest podnoszenie kwalifikacji i poziomu sportowego zawodników, a nie dodatkowe absorbujące zajęcie administracyjno-organizacyjne.

Osobny rozdział stanowi sprawa uregulowania szergu nieporozumień i niedomówień jakie mają miejsce w zakładzie zatrudniającym zawodników. Mam tu na myśli piłkarzy. Do zagadnienia tego wrócimy w najbliższym czasie. Myślę, jednak że nowy zarząd w skład którego wejdą zapewne ludzie, którym zarówno czas jak i chęci pozwolą na aktywną działalność sportową — potrafi udrożnić dotychczasową sytuację dla dobra sportu i jego szybszego rozwoju.

Mam nadzieję, że w obradach klubu wezmą udział przedstawiciele wszystkich kozienickich zakładów pracy, członkowie klubu, jego sympatycy, aktyw społeczny, oraz wszyscy którym nie są obojętne sprawy sportu. Spotkanie w takim gronie przyniesie napewno konkretne efekty i wiążące ustalenia.

W imieniu garstki działaczy walczącej o rozwój i dobro sportu Redakcji zachęcamy do aktywnego uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu.

UDANE WYSTĘPY SIATKARZY

Dobrze występowali w rozgrywkach ligi okręgowej siatkarze MZKS Kozienice. W ośmiu spotkaniach zdobyli komplet (8 pkt) i plasują się obecnie na 2 miejscu w tabeli. Na 1 miejscu znajduje się AZS Radom, który zdobył wprawdzie 9 pkt., ale rozegrał dwa mecze więcej.

W sobotę i niedzielę (7 i 8 II.) siatkarze MZKS pokonali na wyjeździe „Oskara” Przysucha 3:2 i 3:0. Sobotni mecz dostarczył wiele emocji. Po gładko wygranych dwóch pierwszych setach 15:5 i 15:5 nastąpiła dekoncentracja i o mały włos nie doszło do sensacji. Przeciwnik wykorzystał ten moment, wygrał dwa kolejne sety, a w decydującym prowadził już 8:2. Nasi siatkarze potrafili się jednak zmobilizować i rozstrzygnąć wynik na swoją korzyść. Wniosek i rozstrzygnąć wynik na swoją korzyść. Wniosek chyba jest prosty — trzeba grać na pełnych obrotach do końca. W sporcie nie ma łatwych zwycięstw. Mecz niedzielny był już bez historii. Zwycięstwo, w trzech krótkich setach, mówi samo za siebie. W najbliższą sobotę i niedzielę (14 i 15 II.) MZKS podejmie u siebie Hetmana — Włoszczowa i w przypadku zwycięstwa w obu meczach — co jest wysoce prawdopodobne — wysunie się na czele tabeli ponieważ dotychczasowy lider AZS pauzuje. W dniu kiedy nasza gazeta dotrze do rąk Czytelników będzie już wszystko wiadomo.

—oOo—

Juniorzy sekcji piłki nożnej MZKS przebywają na obozie kondycyjno-wypoczynkowym w Augustowie, skąd nadesłali pozdrowienia dla Czytelników naszej gazety.

Zycząc im dobrego przygotowania się do sezonu Redakcja w imieniu Czytelników i własnym serdecznie dziękuje.

BUDUJEMY ELEKTROWNIE

Wydawca: Plac Budowy Elektrowni „KOZIENICE”
REDAGUJE KOLEGIUM
tel. red. 51 w. 2231
redaktorzy:
Lidia Czajkowska
Barbara Bosowska
Ryszard Glapa
red. techn.
Ryszard Chojnacki
Druk: Radomskie Zakłady Graficzne, Zeromskiego 49.
Nakład 4.000 35 egz.
Zam. Nr 470 T-7